

# Wiesław Charczuk

---

## Działalność zbrojna „żołnierzy wyklętych” przeciwko władzy komunistycznej na terenie Gminy Zbuczyn w latach 1944-1956

---

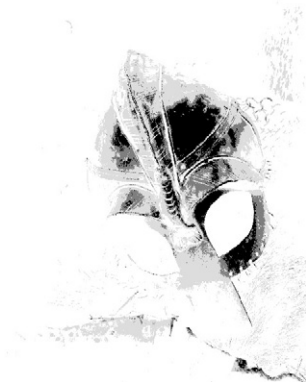
Radzyński Rocznik Humanistyczny 11, 107-126

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.



**Wiesław Charczuk**

(Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach)

## **Działalność zbrojna „żołnierzy wyklętych” przeciwko władzy komunistycznej na terenie Gminy Zbuczyn w latach 1944-1956<sup>1</sup>**

**T**eren, który objąłem badaniem naukowym dla potrzeb niniejszego opracowania, obecnie przynależy administracyjnie do gminy Zbuczyn, natomiast na mocy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 5 marca 1928 r. należał do trzech gmin: Czuryły, Królowa-Niwa i Zbuczyn<sup>2</sup>. Taki stan administracyjny istniał do wybuchu wojny polsko-niemieckiej 1 września 1939 r. oraz po zajęciu tego obszaru przez Armię Czerwoną w lipcu 1944 r. do czasu nowej reformy administracyjnej w 1954 r., kiedy to zlikwidowano gminy a wprowadzono Gromadzkie Rady Narodowe<sup>3</sup>.

Wyparcie wojsk hitlerowskich przez Armię Czerwoną w lipcu 1944 r. z terenu gminy Zbuczyn nie zakoń-

czyło działalności podziemia i konspiracji. Zbrojny opór przeciwko narzuconej siłą społeczeństwu komunistycznej władzy trwał tutaj do połowy lat 50. XX w., a więc jeszcze przez kilka lat po zakończeniu II wojny światowej. Represje UB i NKWD objęły nie tylko żołnierzy podziemia, ale też tę część mieszkańców gminy Zbuczyn, którzy wspierali działania niepodległościowe w okresie okupacji hitlerowskiej lub w ogóle byli w jakikolwiek sposób aktywnością związani z Polskim Państwem Podziemnym. Pierwsza faza represji wystąpiła już latem 1944 r. Wtedy to aparat bezpieczeństwa uderzył w żołnierzy AK i inne formacje zbrojne Polskiego Państwa Podziemnego, dokonując rozbrojenia, próbując siłą wcielić do komunistycznej armii dla Polaków gen. Zygmunta Berlinga, lub wywozić na Syberię szczególnie niebezpiecznych dla komunistów (zwłaszcza oficerów i podoficerów). Druga faza to aresztowania i represje jesienią 1944 r., przy czym kadra oficerska była poddana fizycznej

<sup>1</sup> Prezentowana analiza powstała w ramach cyklu „Spotkań z Historią” – popularyzacji dziejów najnowszych wśród lokalnej społeczności, realizowanego przez Stowarzyszenie Ośrodek Kultury i Aktywności Lokalnej w Krzesku.

<sup>2</sup> Dz. U. z 1928, nr 31, poz. 301, s. 599; D. Mączka, *Powiat siedlecki w latach 1918-1939*, Siedlce 2008, s. 23.

<sup>3</sup> Dz. U. PRL z 1954, nr 43, poz. 191.

eksterminacji. W celu eliminacji zostały utworzone obozy NKWD lub placówki „filtracyjne”. Jednak z nich funkcjonowała w Krzesku<sup>4</sup>. Przechodzili przez nią żołnierze i osoby uznane przez aparat bezpieczeństwa jako niebezpieczne i nastawiono antysowiecko. Po pierwszym otrząśnięciu się z wrażeń, jakie wywołały aresztowania i represje ze strony NKWD i UB, przystąpiono do odtwarzania konspiracyjnych struktur w terenie (m.in. funkcję komendanta Komendy Obwodu AK Siedlce po aresztowaniu oficerów 4 listopada 1944 r. miał pełnić por. Bolesław Próchenka ps. „Lot”, komendant ośrodka V Zbuczyn)<sup>5</sup> i akcji o charakterze propagandowym, samoobronnym, m.in. 16 września 1944 r. na rynku w Zbuczynie patrol Narodowych Sił Zbrojnych wykonał wyrok śmierci na Julianie Tomaszewskim – aktywiście PPR, który utrzymywał ścisłe kontakty z Armią Czerwoną<sup>6</sup>. W terenie tworzone oddziały partyzanckie, m.in. NSZ. W kwietniu 1945 r. por. Jerzy Wojtkowski „Drzazga” ze Zbuczyna zorganizował oddział „lotny”, nad którym komendę przekazał Tadeuszowi Ługowskiemu ps. „Krogulec” z Chromnej, zaś zastępcą został sierż. Czesław Ługowski ps. „Kobus”. W skład oddziału NSZ wchodził m.in.: Kazimierz Peryt, Edward Żurawski vel Żórawski, Czesław Charczuk, Jan Chromiński (Ługi Wielkie), Jastrzębski, Eugeniusz Chromiński, Stefan Zdanowski, Władysław Nowo-



**Fot. 1. St. sierż. Tadeusz Ługowski ps. „Krogulec” z Chromnej, współtworzył obóz szkoleniowy w Jacie w 1944 r.; adiutant szefa AS NSZ kpt. Jerzego Wojtkowskiego ps. „Drzazga”. Zdjęcie ze zbiorów Autora.**

sielski<sup>7</sup>.

Oddział liczył ok. 50 żołnierzy, natomiast po wcieleniu żołnierzy oddziału ppor. Józefa Posiadały ps. „Strąk” jego liczba wzrosła do 100 osób. Operował na terenie gm. Zbuczyn i pow. siedleckiego<sup>8</sup>. Już 9 maja 1945 r. podkomendni Jerzego Wojtkowskiego ps. „Drzazga” w sile 20 ludzi, m.in. Aleksander Ostoj-

<sup>4</sup> J. Zalewski, *Obóz NKWD w Rembertowie i łagry na Uralu 1945-1947* (b.m.w. 1995), s. 3.

<sup>5</sup> H. Piskunowicz, *ZWZ-AK w powiecie siedleckim 1939-1945*, Siedlce 1992, s. 57.

<sup>6</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Warszawie (dalej: AIPN), sygn. 01296/28, k. 38, PUBP Siedlce, Charakterystyki „band”, wykazy poległych; Rok 1948.

<sup>7</sup> Tamże, sygn. 0255/266 cz. 1, k. 20, PUBP Siedlce, Sprawa agencyjno-śledcza nr 20/53 krypt. „Rzeka”.

<sup>8</sup> Tamże, sygn. 0255/264, t. 3, k. 25, Rozpracowywanie obiektowe „Folwark”, rozkaz nr 4 z 21 czerwca 1945 r.; P. Kosobudzki, *Przez druty, kraty i kajdany. Wspomnienia partyzanta NSZ*, Wrocław 1997, s. 230-231.

ski z Czurył<sup>9</sup>, dokonali akcji zbrojnej pod Zbuczynem na konwój radziecki, który pędził zrabowane w Niemczech bydło. Partyzanci zabrali Sowiecom 9 sztuk krów<sup>10</sup>. Podobną akcję na terenie gm. Zbuczyn przeprowadziły patrole Tadeusza Ługowskiego ps. „Krogulec” i Czesława Ługowskiego ps. „Kobus” na sowiecki konwój, który pędził stado koni w kierunku Międzyrzeca. Po krótkiej walce zabrano wg raportów UB ok. 250 koni<sup>11</sup>.

Działania żołnierzy NSZ nie uszły uwadze funkcjonariuszy UB. Pod koniec maja 1945 r. wywiadowcy z PUBP Siedlce drogą poufnych kontaktów ustalili, że na terenie gminy Zbuczyn funkcjonuje oddział NSZ pod dowództwem kpt. Jerzego Wojtkowskiego „Drzazga”. Aresztowano Juliana Jasińskiego z Cieleńca i Czesława Trojanowskiego z Ługów<sup>12</sup>. Funkcjonariuszom UB udało się ustalić nazwiska pozostałych członków ścisłego grona konspiratorów, m.in.: Czesława Ługowskiego z Ługów Wielkich, Czesława Moskwiaka ps. „Silny” ze Zbuczyna, Władysława Tchorzewskiego ps. „Patyk”, „Brzoza” z Tchorzewa oraz Jana Ługowskiego ps.

„Wolek” z Czurył. Ustalenie członków oddziału było możliwe dzięki Stanisławowi Ługowskiemu ps. „Żbik” i Aleksandrowi Borkowskiemu ps. „Kos”, żołnierzom NSZ, którzy zostali ujęci przez funkcjonariuszy UB, a następnie zwerbowani jako agenci.

Wyposażeni przez pracowników aparatu bezpieczeństwa w odpowiednie alibi, które miało chronić ich przed podejrzeniami swoich dawnych kolegów z oddziału, zostali wypuszczeni na wolność<sup>13</sup>. Wraz z wypuszczeniem agentów w teren, siedleckiej bezpiece udało się 24 czerwca 1945 r. zatrzymać w miejscowości Sikuty gm. Czuryły żołnierzy NSZ: Waclawa Zajęca i Augustyna Wysokińskiego ps. „Mak”<sup>14</sup>. Mimo podjętych działań represyjnych ze strony UB, pod koniec zimy 1945 r. wzrosła aktywność oddziałów NSZ. Już 9 lutego 1945 r. na szosie koło Zbuczyna patrol podziemia zastrzelił dwóch żołnierzy sowieckich, m.in. Machumieda Achtjamowa<sup>15</sup>. W ramach akcji samoobronnych i przyhamowania represji ze strony aparatu bezpieczeństwa uderzono na posterunki MO instytucje administracji władzy komunistycznej, m.in. oddział sierż. Czesława Ługowskiego 19 maja 1945 r. uderzył na posterunek MO w Zbuczynie<sup>16</sup>. W odwet za przeprowadzenie tej akcji 21

<sup>9</sup> AIPN, sygn. 022/41, k. 76, Wykaz osób z repertorium spraw śledczych.

<sup>10</sup> Tamże, sygn. 0206/160, t. 1, k. 22, Akty terrorystyczne AK i NSZ od dn. 1 stycznia do 5 października 1945 r.; M. Bechta, *...między bolszewią a Niemcami. Konspiracja polityczna i wojskowa Polskiego Obozu Narodowego w latach 1939-1952*, Warszawa 2008, s. 325.

<sup>11</sup> AIPN, sygn. 0206/160, t. 2, k. 38, Akty terrorystyczne AK i NSZ od dn. 1 stycznia do 5 października 1945 r.

<sup>12</sup> Tamże, sygn. 0207/5200, t.2, cz. III, b.p., lipiec 1945, Odpowiedź sierż. Tadeusza Ługowskiego „Krogulec” do Franciszka Stefaniuka, kierownika II Sekcji PUBP Siedlce, na jego sugestię rozwiązania „oddziału lotnego nr 1” (odpis maszynowy z 8 listopada 1950 r.).

<sup>13</sup> Tamże, sygn. 0207/5200, t. 2, cz. 3, b.p., Sprawa ewidencyjno-obszernyjna nr 894 krypt. „Kwatermistrz”, Protokół przesłuchania podejrzanego Stanisława Ługowskiego z 23 maja 1945 r.

<sup>14</sup> Tamże, sygn. 0255/323, k. 104, Doniesienie o pracy PUBP Siedlce za czas 18-28 czerwca 1945 r.; J. Grudzień, *Ubowcy i ich ofiary (3) „Szumny”, „Silny” i inni, „Nowe Echo Podlasia” nr 21 z 29 maja 1993, s. 8.*

<sup>15</sup> Tamże, sygn. 0206/160, t. 2, k. 92, Akty terrorystyczne AK i NSZ od dn. 1 stycznia do 5 października 1945 r.

<sup>16</sup> P. Kosobudzki, *Przez druty, kraty...*, s. 231-235.



**Foto 2. Jan Żuk (zaznaczony znacznikiem „x”) - Prezes Koła Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” w Krzesku. W 1945 r. pełnił funkcję wójta gminy Królowa-Niwa; za szerzenie hasel komunistycznych został zlikwidowany przez patrol AK z Karcz 10 lutego 1945 r. Zdjęcie ze zbiorów Jana Aleksandrowicza.**

maja 1945 r. została przeprowadzona obława, w wyniku której zastrzelono 5 niezidentyfikowanych osób<sup>17</sup>. Kolejną akcją na posterunek MO w Zbuczynie żołnierze NSZ przeprowadzili w nocy z 29/30 maja 1945 r. W trakcie ataku śmiertelnie został ranny milicjant Józef Sieczkiewicz<sup>18</sup>.

Na przełomie maja i czerwca 1945 r. na rozkaz sierż. Czesława Ługowskiego „Kobus” żołnierze z jego oddziału zorganizowali nieudaną zasadzkę we wsi Gołacze na por. Franciszka Stefaniuka-kierownika Sekcji II PUBP w Siedlcach. Zamiast funkcjonariusza UB za-

stano żołnierzy NKWD. W efekcie tego zdarzenia „Kobus” zostawił na kolonii Jerzego Jarmuła i Tadeusza Kaźmierczaka z rozkazem likwidacji Stefaniuka, gdyby się pojawił w rodzinnej wsi. Partyzanci zostali nazajutrz aresztowani przez UB<sup>19</sup>.

Celem akcji podziemia było pokazanie społeczności, że terenowi przedstawiciele władzy komunistycznej, którzy nadgorliwie wykonują polecenia centrali, nie mogą czuć się bezpieczni i bezkarni. W lutym 1945 r. (prawdopodobnie 10 lub 11) patrol AK z Karcz, w którym uczestniczył m.in. Stanisław Krasuski<sup>20</sup> (z Karcz gm. Zbuczyn),

<sup>17</sup> AIPN BU, sygn. 0206/160, t. 2, k. 21-22, Akty terrorystyczne AK i NSZ od dn. 1 stycznia do 5 października 1945 r.

<sup>18</sup> M. Bechta, *...między bolszewią a Niemcami. Konspiracja...*, s. 326.

<sup>19</sup> AIPN BU, sygn. 0203/4193, k. 8, Akta ogólneśledcze, Doniesienie „Jura” z 15 marca 1950 r.

<sup>20</sup> Tamże, sygn. 0279/52, k. 17, Kwestionariusz oso-

wkroczył do Krzeska i dokonał likwidacji wójta gm. Krzesk-Królowa Niwa Jana Żuka – komunizującego ludowca, członka rewkomu z Łosic we wrześniu 1939 r., który po zajęciu Krzeska przez Armię Czerwoną stał się demagogicznym propagatorem ideologii komunistycznej<sup>21</sup>. Wcześniej Jan Żuk uczestniczył w pogrzebie Wierzejskiego, sołtysa ze wsi Wąsy<sup>22</sup>. Na jego pogrzebie wygłosił mowę, mówiąc między innymi: „że się nie boi AK-owców. Nowa władza poradzi sobie z nimi. Wykrzykiwał że nikogo i niczego się nie boi”<sup>23</sup>. Wchodził w skład kierownictwa w Powiatowym Urzędzie ds. Reformy Rolnej z ramienia Stronnictwa Ludowego<sup>24</sup>. Uczestniczył w parcelacji majątku Marchockiego<sup>25</sup>. W tym miejscu warto przytoczyć fragment pokazujący nastawienie chłopów z Krzeska do samego aktu rozdawnictwa ziemi i wyrażenie o ważność przeprowadzonych po wojnie na wsi zmian: „Pomimo najrozmaitszych początkowych zwątpień, prawie każdy jeden gospodarz nie był pewien stałości z nadania ziemi, ponieważ powszechnie twierdzono, czy wcześniej, czy trochę później majątki z powrotem wrócą w ręce dawnych posiadaczy pry-

---

bowy Stanisława Krasuskiego p. n. AK dowódcy rejonu pow. Siedlce, Lublin, dn. 15 października 1974 r.

<sup>21</sup> Tamże, sygn. 0206/160, t. 2, k. 26, Akta PUBP w Siedlcach, Raport specjalny Komendanta Powiatowego MO w Siedlcach kpt. M. Melucha z 6 marca 1945 r.; S. Kordaczuk, *Cegielki historii Polski. Opowieści wojenne z Podlasia i Mazowsza*, Siedlce 2005, s. 43.

<sup>22</sup> Cz. Zbucki, *Kronika Krzeska*, s. 43 (kopia w zbiorach B. Koczkodaj).

<sup>23</sup> Relacja Eugeniusza Borkowskiego z Sobicz, [w:] S. Kordaczuk, *Cegielki historii Polski...*, s. 42-43.

<sup>24</sup> F. Gryciuk, *Siedlce 1944-1956*, Warszawa 2009, s. 110.

<sup>25</sup> T. Szczechura, *Ruch ludowy w Siedleckiem*, Warszawa 1984, s. 225.

watnych”<sup>26</sup>. Ten sam rolnik stwierdzał, że reforma rolna wpłynęła dodatnio na życie jego wioski i podniosła warunki życiowe poprzez parcelację majątku Krzesk, to jednak całego problemu nie rozwiązała. Prawdopodobnie zabrakło ziemi, by zadowolić wszystkich chłopów tam mieszkających<sup>27</sup>.

Po likwidacji wójta w Krzesku połączone siły NKWD, UB i MO 11 lub 12 lutego 1945 r. dokonały pacyfikacji wsi: Krzesk, Kosmów, Błażej i Wąsy. Aresztowano ok. 10 osób, m.in. Jana Misiaka – wysiedleńca z Pomorza, pracownika gminy Królowa Niwa, oraz Józefa Wolskiego ze wsi Kosny<sup>28</sup>. Aresztowanych uzbrojeni funkcjonariusze NKWD załadowali na samochód i wywieziono w kierunku Siedlec. W momencie dojazdu w okolice Wólki Kamiennej samochód zatrzymał się, funkcjonariusze NKWD rozkazali uciekać w pole (w ten sposób pozorowano ucieczkę aresztantów dając prawo do otwarcia ognia), po czym otworzyli ogień z broni maszynowej do uciekających. Wtedy zabito m.in. Jana Misiaka, Józefa Wolskiego, Marczaka z Krzeska<sup>29</sup> i Stanisława Pióro mieszkańca wsi Modrzew gm. Zbuczyn<sup>30</sup>. Pozostałych aresztowanych wywieziono do Siedlec.

Po likwidacji Jana Żuka w Krzesku, tego samego dnia patrol podziemia dokonał rozbrojenia posterunku MO w Krzesku. Poza działaniami wymierzonymi w instytucje administracji państwowej

---

<sup>26</sup> *Wiś Polska 1939-1948*, opr. K. Kersten i T. Szarota, t. 3, Warszawa 1970, s. 271-272.

<sup>27</sup> Tamże, s. 273.

<sup>28</sup> Relacja Eugeniusza Borkowskiego z Sobicz, [w:] S. Kordaczuk, *Cegielki historii Polski...*, s. 42-43.

<sup>29</sup> Tamże, sygn. 0206/160, t. 2, b.p., Akta PUBP w Siedlcach.

<sup>30</sup> J. Grudzień, *Represje UB. Wólka Kamienna*, „Tygodnik Siedlecki” nr 5 z 5 lutego 1991 r.

i posterunki MO, partyzanci atakowali oddziały i grupy żołnierzy NKWD i Armii Czerwonej, m.in. pod Krzeskiem 29 czerwca 1945 r. oddział podziemia niepodległościowego dokonał zasadzki na sowiecki osobowy samochód wojskowy, którym jechało dwóch oficerów. Po rozbrojeniu puszczono ich wolno, a samochód został skonfiskowany przez partyzantów<sup>31</sup>.

Aby ukrócić działalność podziemia na terenie gm. Zbuczyn, UB podejmował działania, które przybierały charakter pacyfikacji, np. 21 maja 1945 r. w Zbuczynie aparat bezpieczeństwa aresztował mieszkańców będących sympatykami podziemia<sup>32</sup>.

Podobną akcją pacyfikacyjną funkcjonariusze PUBP z Siedlec przeprowadzili 11 kwietnia 1945 r. we wsi Ługi Wielkie w gospodarstwie ppor. Czesława Ługowskiego „Kobus” – dowódcy patrolu NSZ. Po stwierdzeniu, że tropionego oficera nie ma w obejściu, komunistyczni oprawcy postanowili zemścić się na jego żonie. Aby zmusić ją do wskazania miejsca pobytu męża, zaczęli kolejno podpalać zabudowania gospodarcze. Ostatecznie zamknęli ją w domu podpalając budynek, by w ostatniej chwili uratować ją przed spalaniem. W ostatniej chwili z płonącego domu wyciągnął jeden z funkcjonariuszy UB<sup>33</sup>.

<sup>31</sup> AIPN, sygn. 0206/160, t. 2, k. 75, Akty terrorystyczne AK i NSZ od dn. 1 stycznia do 5 października 1945 r.

<sup>32</sup> K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Podziemie niepodległościowe w powiecie Siedlce po 1944 roku*, [w:] *Powiat Siedlce w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, Warszawa (b.d.w.), s. 88.

<sup>33</sup> W. Charczuk, Z. Goławski, *Nigdy nie zapomnimy. Zbrodnia funkcjonariuszy PUBP w Siedlcach 12/13 kwietnia 1945 roku na członkach podziemia niepodległościowego*, Siedlce 2001, s. 5-10.

Kolejną akcją przeciwko mieszkańcom gm. Zbuczyn władze komunistyczne przeprowadziły 13 czerwca 1945 r. obławę we wsiach Czuryły i Zbuczyn. Obławę rozpoczęto nad ranem, kiedy mieszkańcy jeszcze spali. Aresztowano żołnierzy AK, do uciekających strzelano. Warto podkreślić, że aresztowania te były bezprawne i w ich sprawie u szefa PUBP Edwarda Słowika interweniował powiatowy prezes PPS<sup>34</sup>. Podczas obławy na uczestników partyzanckiej akcji NSZ, funkcjonariusze MO 20 maja 1945 r. zastrzelili na miejscu ukrywającego się dezertera z „ludowego” Wojska Polskiego Edwarda Biardzkiego, mieszkańca Zbuczyna<sup>35</sup>. 25 czerwca 1945 r. w Zbuczynie w trakcie przebijania się z „kotła” zastawionego w domu babki przez funkcjonariuszy PUBP z Siedlec zginął Czesław Moskwiak ps. „Silny”, członek OSP w Zbuczynie i żołnierz NSZ służący w oddziale kpt. Jerzego Wojtkowskiego<sup>36</sup>. Również 27 września 1945 r. oddział partyzancki NSZ dokonał nieudanej akcji na areszt mieszczący się na posterunku MO w Zbuczynie. Celem ataku była osoba sekretarza PPR Kucia, którego posądzono o kradzież wspólnie z konwojem sowieckim jałówki u gospodarza Skarusa zamieszkałego Parcela Zbuczyn. Partyzanci usiłowali zabić Kucia rzucając granat i ostrzelując ściany aresztu z karabinu maszynowego. Atak żołnierzy podziemia został odparty przez załogę posterunku MO i przybyły z pomocą radziecki po-

<sup>34</sup> AIPN, sygn. 0206/160, t. 2, k. 70-71, Akta PUBP w Siedlcach, Sprawozdanie z sytuacji politycznej w powiecie szefa PUBP z czerwca 1945 r., b.d.

<sup>35</sup> K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Podziemie niepodległościowe w powiecie Siedlce...*, s. 90.

<sup>36</sup> W. Charczuk, *Dzieje Ochotniczej Straży Pożarnej w Zbuczynie (1916-2006)*, Siedlce 2010, s. 37.

sterunek łączności, który stacjonował na terenie Zbuczyna<sup>37</sup>.

W lipcu 1945 r. do struktur terenowych podziemia zbrojnego dotarł rozkaz Delegata Sił Zbrojnych nakazujący demobilizację struktur konspiracyjnych i rozpoczęcie akcji „rozładowywania lasów”. W sierpniu 1945 r. rozpoczął się proces ujawnieniowy, kpt. Jerzy Wojtkowski, który za pośrednictwem st. sierż. Tadeusza Ługowskiego ps. „Krogulec” (pertraktował z szefem PUBP w Siedlcach por. Edwardem Słowikiem ujawnienie oddziału), 8 października 1945 r. ujawniło się w PUBP Siedlce ok. 200 żołnierzy NSZ, którzy służyli pod dowództwem „Drzazgi”, m.in. na terenie Paduch ujawnił się plut. Czesław Charczuk ps. „Zegar” – d-ca plutonu NSZ<sup>38</sup>. Zdali oni granatnik, rusznicę ppanc., 3 lkm, 84 kb, 5 granatów i ok. 10 tys. sztuk amunicji<sup>39</sup>.

W tym miejscu warto nadmienić, że partyzanci zdali tylko część broni, reszta została zakopana przez Tadeusza Ługowskiego, Jana Iwanowskiego ps. „Latawiec”, Stanisława Ługowskiego ps. „Ryś” i Czesława Ługowskiego ps. „Kobus” z Ługów Wielkich w Chromnej<sup>40</sup>. Wydanie ustawy amnestyjnej w sierpniu 1945 r. nie zakończyło działalności podziemnej struktur terenowych na terenie gm. Zbuczyn. Już 9 grudnia 1945 r. w nocy doszło do próby zatrzymania pod Krzeskiem przez dwóch

żołnierzy podziemia pochodzących z Dziewul jadącego rowerem leśniczego ze Zbuczyna. Leśniczy widząc nieznanymi, którzy próbowali go zatrzymać, otworzył ogień z dubeltówki. W wyniku ran otrzymanych żołnierze zmarli<sup>41</sup>. Komuniści chcąc złamać opór mieszkańców gm. Zbuczyn, zastraszyć i odciąć partyzantów od zaplecza, 23 grudnia 1945 r. we wsi Grochówka gm. Zbuczyn przeprowadzili pacyfikację. Do pacyfikacji wsi zostały wysłane jednostki siedleckiego UB wsparte żołnierzami KBW. Akcję rozpoczęto wczesnym rankiem, kiedy większość mieszkańców spała. Żołnierzy podzielono na kilka grup. Całością dowodził por. Franciszek Stefaniuk z Gołacz. Ponadto w pacyfikacji brali udział następujący funkcjonariusze UB z Siedlec: Wiktor Groma, Marian Uliczny, Aleksander Pawlak, Jan Kozioł (zastępca kierownika Sekcji do Walki z Bandytyzmem), Stefan Sakowski (referent Sekcji do Walki z Bandytyzmem) i ok. 50 żołnierzy KBW z Lublina. Żołnierze bili kobiety i dopuszczali się zwykłej grabieży sprzętu gospodarczego i inwentarza, niszcząc sprzęt domowy, rozbijając naczynia gliniane i piec<sup>42</sup>.

Amnestia z sierpnia 1945 r. nie przerwała ciągłości pracy konspiracyjnej struktur poakowskich na terenie gm. Zbuczyn, np. we wrześniu 1945 r. ujawnił się st. sierż. Jan Zdanowski ps. „Żółw” – dowódca plutonu NSZ, strukturalnie podlegał kompanii 204 – Zbuczyn por. Jerzemu Wojtkowskiemu,

<sup>37</sup> AIPN, sygn. 0206/160, t. 1, k. 70, Sprawozdanie Sekcji II PUBP w Siedlcach za okres od dnia 27 września 1945 r. do dnia 7 października 1945 r.

<sup>38</sup> Tamże, sygn. 0255/266 cz. 1, k. 3, PUBP Siedlce, Sprawa agencyjno-śledcza nr 20/53 krypt. „Rzeka”.

<sup>39</sup> Tamże, sygn. 0206/160, t. 2, k. 49-50, Akta PUBP w Siedlcach, Sprawozdanie o zdaniu broni NSZ od dowódcy „Drzazgi” z 8 października 1945 r.

<sup>40</sup> S. Kordaczuk, *Spod znaku orła 1830-1945*, Siedlce 1994, s. 22.

<sup>41</sup> AIPN, sygn. 0206/160, t. 1, k. 227, Raport do Naczelnika Wydziału III WUBP w Lublinie, Siedlce, dn. 10 grudnia 1945 r.

<sup>42</sup> Tamże, sygn. 16/276, Akta sprawy nr 302 i 360 Stefaniuka Franciszka i Rózewicza Janusza oskarżonych z art. 140 § 1 i 149 KKW.



ale nadal utrzymywał związki z podziemiem. W trakcie jednej z obław UB został w Kosach postrzelony z karabinu maszynowego ustawionego w stodole u Marii Borkowskiej<sup>43</sup>. W miejsce pokowskiego Obwodu „Jesion”, do którego wchodziły struktury konspiracyjne działające na terenie gm. Zbuczyn, został powołany na przełomie 1945/1946 r. Obwód WiN Siedlce (krypt. „J-22”), który dzielił się na podobwoły i rejonny składające się z trzech placówek (gmin).

W 1946 r. jednym z prezesów Obwodu WiN Siedlce był Aleksander Wereszko ps. „Roch”, „Atom”, który w trakcie podróży do Siedlec zatrzymał się na nocleg, na poddaszu szkoły podstawowej w Krzesku oraz leśniczówce pod Zbuczynem<sup>44</sup>. Rejon IV Podobwoły I WIn Siedlce obejmował placówki: Królowa Niwa, Zbuczyn i Domаницe. W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że w gminach zdominowanych wcześniej przez NSZ w obsadzie stanowisk w WiN prym wiodli narodowcy: dowódcą rejonu został w II połowie 1946 r. st. sierż. Jan Zdanowski ps. „Żółw” z Kosów a jego zastępcą st. sierż. Konstanty Borkowski ps. „Lizdejko” z Paduch, gm. Wiśniew<sup>45</sup>. Na początku grudnia 1946 r. do Konstantego Borkowskiego przybył kpt. Leon Klencner, który przedstawił się jako komendant na powiat Siedlce. Do wiosny 1946 r. Leon Klencner mieszkał u

Marii Borkowskiej we wsi Borki Kosy, gm. Zbuczyn, potem wyjechał w okolicy Siemiatycz<sup>46</sup>. Na rozkaz „Lizdejki” żołnierze WiN dokonali akcji na pociąg jadący z Łukowa do Siedlec 4 grudnia 1946 r. na stacji Dziewule<sup>47</sup>.

Ciekawym źródłem informacji o działalności podziemia antykomunistycznego na badanym terenie są wspomnienia byłych oficerów UB/SB. Analizując informacje zawarte we wspomnieniach wynika, że w czerwcu 1946 r. w rejonie Zbuczyna operował oddział NSZ pod dowództwem Stanisława Goławskiego ps. „Josek” w sile 15 ludzi. W skład oddziału, poza dowódcą, wchodził: Władysław Formiński (Radomyśl), Franciszek Krasuski (Radomyśl), Władysław Mikinowicz, Franciszek Rybłakiewicz, Stanisław Chromiński i Tadeusz Nowosielski, który dokonał akcji na radziecki samochód wojskowy<sup>48</sup>. W trakcie walki z partyzantami zginął oficer sowiecki. Zarekwirowane samochody ukryto, jeden w lesie pod wsią Pogonów, drugim partyzanci odjechali w kierunku Łęcznowoli<sup>49</sup>. Podobną akcję jego żołnierze wykonali 20 października 1946 r. na sowiecki transport samochodowy, w trakcie której zabito ppłk Sergieja i ppłk Rottenurga – wysokich

<sup>46</sup> Tamże, sygn. 0203/4530, t. 18, b.p., Rozpracowanie obiektowe krypt. „Folwark” Nr 3/49 dotyczące XII okręg.

<sup>47</sup> Nr 48 1947 [początek], Siedlce – założenie rozpracowywania prezesa Zarządu Powiatowego PSL w Siedlcach, [w:] *Zniszczy PSL. Działania Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wobec ruchu ludowego w województwie lubelskim w latach 1944-1956*, wybór, opracowanie i wstęp J. Romanek, Warszawa-Lublin 2009, s. 116.

<sup>48</sup> AIPN, sygn. 0255/266, cz. 1, k. 15, Notatka służbowa, Siedlce, dn. 12 maja 1953 r.

<sup>49</sup> Tamże, sygn. 2241/7, s. 14, Relacja nr 54 Stanisława Bednarza o pracy w organach SB powiatu Siedlce lata 1945-1947.

<sup>43</sup> Relacja Stanisława Borkowskiego udzielona W. Charczukowi 12.12.2008 r.

<sup>44</sup> A. Wereszko, *W szeregach walczącego Podlasia. Zapiski oficera Armii Krajowej i Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość 1939-1947*, Biała Podlaska 2006, s. 189.

<sup>45</sup> AIPN Lublin (dalej: Lu), sygn. 17/1121, t. 1, k. 5-9, Akta w sprawie przeciwko Janowi Zdanowskiemu, Franciszkowi Rybłakiewiczowi i innym, Protokół przesłuchania Jana Zdanowskiego z 14 grudnia 1946 r.

oficerów Armii Czerwonej<sup>50</sup>. Wg wspomnień oficera UB/SB, Stanisława Bednarza, wynika, że dowódca oddziału „Josek” wydał rozkaz likwidacji ok. 10 osób, w tym 5 osób pochodziło z Dziewul, które odmówiły dalszego trwania w oporze oraz zdemobilizowanych żołnierzy WP. Pomordowane ciała zostały pogrzebane w dołach po ziemniakach w okolicy wsi Wólka Kamienna, m.in. znalazło się tam ciało Próżanina ze wsi Dziewule, który będąc żołnierzem WP przyjechał na urlop do matki i został zamordowany dale tego że służył w armii Berlinga<sup>51</sup>.

Działalność konspiracyjna placówki Zbuczyn nie uszła uwadze szefostwu aparatu bezpieczeństwa, który zorganizował „nalot” grupy operacyjnej złożonej z funkcjonariuszy UB, MO i żołnierzy WP w sile 80 ludzi na wioskę Radomyśl 13-14 grudnia 1946 r., w wyniku której został zastrzelony Marian Rowicki – członek WiN ze wsi Okniny<sup>52</sup>. W trakcie pacyfikowania wsi doszło do walki z członkami oddziału WiN Franciszka Rybalkiewicza ps. „Fryc”<sup>53</sup>. W oddziale WiN Edwarda Ostrowskiego ps. „Zagłoba”, dowódcy placówki Zabłocie (podlegał ppor. Antoniemu Połujanowowi), aktywny udział brał Stefan Kielczykowski z Radomyśli<sup>54</sup> i Czesław

---

<sup>50</sup> Tamże, sygn. 1509/4239, s. 74, M. Czaplicki, *Działalność Okręgu XII(XVII) Podlaskiego NSZ Siedlce oraz Okręgu III (XVI) NSZ Lublin-rozpracowywanie i likwidacja obu okręgów w latach 1944-1947*, Legionowo 1988 (praca dyplomowa obroniona w Wyższej Szkole Oficerskiej Spraw Wewnętrznych im. Feliksa Dzierżyńskiego).

<sup>51</sup> Tamże.

<sup>52</sup> K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Podziemie niepodległościowe w powiecie Siedlce...*, s. 542.

<sup>53</sup> AIPN, sygn. 0206/162, t. 2, k. 71-76, Akta PUBP w Siedlcach.

<sup>54</sup> AIPN Lu, sygn. 0279/52, k. 11, Kwestionariusz osobowy Stefana Kielczykowskiego p.n. WiN Siedlce

Łukasik z Zabłocia<sup>55</sup>. Akcja odwetowa funkcjonariuszy UB w Radomyśli była efektem akcji „żołnierza wyklętego” ppor. Antoniego Połujanowa ps. „Błyskawica” z oddziału „Pogoń”, który dokonał akcji na pociąg na stacji PKP w Dziewulach. Pociągiem jechała grupa operacyjna składająca się z żołnierzy WP i KBW. W trakcie gwałtownej strzelaniny zginęło 2 żołnierzy WP, a partyzanci stracili dwóch zabitych i kilka osób zostało aresztowanych<sup>56</sup>. W trakcie walki został aresztowany Jan Zdanowski – d-ca rejonu i jego zastępca Konstanty Borkowski, co w pewien sposób zdeorganizowało działalność placówki Zbuczyn. W tym okresie na terenie gm. Zbuczyn operował oddział partyzancki st. sierż. Stanisława Miszczuka ps. „Kłos”, który dla związku z Obwodem Siedlce otrzymał nazwę OP 22 pp, m.in. 13 grudnia 1946 r. żołnierze z OP 22 pp dokonali rozbrojenia wojskowego posterunku ochrony lasów w Zbuczynie. W pierwszej połowie 1946 r. liczne dotychczas oddziały NSZ przestały praktycznie istnieć wobec ujawnienia się w ramach amnestii w 1945 r. Na bazie siedleckiej młodzieżówki podjęto reaktywację siedleckiej grupy PAS. Funkcję szefa PAS reaktywowanego Okręgu XII powierzono ppor. Stanisławowi Oknińskiemu ps. „Zych”. Już w 1946 r. skromne siły, jakimi dysponował XII Okręg NSZ, podjęły aktywne działania wobec komunistów, m.in. 14 sierpnia 1946 r. podczas zatrzymania pociągu na stacji kolejowej w Dziewul-

---

członka placówki Zabłocie pod dowództwem Edwarda Ostrowskiego „Zagłoba”, Lublin, dn. 28 lutego 1975 r.

<sup>55</sup> Tamże, k. 30.

<sup>56</sup> AIPN, sygn. 0148/2, t. 2, k. 123, Charakterystyka oddziału „Korwina”, Karty na czyny.

lach, żołnierze z oddziału ppor. Stanisława Oknińskiego i sierż. Franciszka Krasuckiego ps. „Wieniawa” stoczyli walkę z sowieckimi żołnierzami<sup>57</sup>.

Przed wyborami do sejmu w styczniu 1947 r. wzrosła aktywność podziemia w akcjach na lokale wyborcze, m.in. 18 grudnia 1946 r. patrol w sile 7 żołnierzy opanował lokal Obwodowej Komisji Wyborczej w Zbuczynie. Dokonał również rozbrojenia (zabrali mu pistolet) komendanta posterunku MO<sup>58</sup>.

Na mocy ustawy z 22 lutego 1947 r. rząd komunistyczny ogłosił amnestię, która częściowo „rozładowała lasy”, m.in. 22 kwietnia 1947 r. ujawnili się z oddziału WiN Antoniego Połujana ps. „Błyskawica”: Marian Olenkiewicz, Tadeusz Koziestański, Jan Kędziński zamieszkały Radomyśl. Oddział „Błyskawicy” kwaterował w Radomyśli u Wiktora Cabaja, liczył ok. 20 osób<sup>59</sup>. Do oddziału „Błyskawicy” należeli: Walerian Celiński, Marian Karsuski, Lucjan Wielegórski (z Janoszówki), Józef Marczuk (Okniny), Jan Marczuk, Franciszek Zalewski, Stanisław Olszewski, Zygmunt Wiśniewski<sup>60</sup>. Natomiast do oddziału Władysława Goławskiego ps. „Josek” należeli: Władysław Formiński (Radomyśl), Franciszek Krasuski (Radomyśl), Władysław Mikinowicz, Franciszek Rybalkiewicz, Stanisław Chromiński i Tadeusz Nowosielski<sup>61</sup>. Funkcjonariusze UB ustalili na podstawie doniesienia

<sup>57</sup> W. Charczuk, *Formacje zbrojne Obozu Narodowego na południowym Podlasiu w latach 1939-1947*, Siedlce 2003, s. 234-237.

<sup>58</sup> AIPN, sygn. 0206/162, t. 2, k. 72, Akta PUBP Siedlce.

<sup>59</sup> Tamże, k. 82.

<sup>60</sup> Tamże, sygn. 0255/266, cz. 2, k. 12, Agenturalne doniesienie „Klucz”, Siedlce, dn. 21 maja 1953 r.

<sup>61</sup> Tamże, k. 15, Notatka służbowa, Siedlce, dn. 12 maja 1953 r.



**Foto 3. Ppor. Antoni Połujanow „Błyskawica”- dowódca plutonu w zgrupowaniu OP 22 pp „Pogoń” operował na terenie powiatu siedleckiego**  
**Źródło: Mazowsze i Podlasie w ogniu 1944-1956. Powiat Siedlce w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych, Warszawa 2012.**

agenturalnego z Borków Kosów, że do oddziału Czesława Ługowskiego należał Marian Zdanowski ps. „Grzmot”, który potem pracował jako konduktor w pociągach osobowych<sup>62</sup> i Waław Radzikowski ps. „Ryś” zamieszkały Stopki gm. Czuryły<sup>63</sup>.

Ustawa amnestyjna z 1947 r. nie zakończyła działalności konspiracyjnej na terenie gm. Zbuczyn, m.in. w nocy z 25 na 26 czerwca 1947 r. patrol pod-

<sup>62</sup> Tamże, k. 2, Doniesienie agenta „Miszuk”, Siedlce, dn. 3 marca 1953 r.

<sup>63</sup> Tamże, k. 10, Notatka urzędowa, Siedlce, dn. 21 października 1948 r.

ziemia dokonał w Zbuczynie likwidacji funkcjonariusza MO Czesława Książka – członka PPR<sup>64</sup>. Miesiąc później na posterunku MO w Zbuczynie ponownie odnotowano śmierć dwóch milicjantów, jednym z zabitych był Czesław Ługowski. Z ustaleń PUBP wynikało, że pomiędzy milicjantami doszło do kłótni i strzelaniny. Potem podawano wersje, że milicjanci zginęli w trakcie ataku oddziału podziemia na posterunek<sup>65</sup>. W sierpniu 1947 r. w trakcie legitymowania trzech nieznanymi mężczyzn został zastrzelony komendant posterunku MO w Krzesku Władysław Bareja<sup>66</sup>. Straty były również po stronie partyzantów, m.in. został zamordowany mieszkaniec Radomyśli Stanisław Jastrzębski – żołnierz AK-WiN<sup>67</sup>, czy Bolesław Marczak ps. „Wrzos” z Dziewul – żołnierz WiN, zamordowany po ujawnieniu się w 1947 r.<sup>68</sup> W tym miejscu wypada rozwinąć sprawę śmierci Bolesława Marcza, a mianowicie 10 sierpnia 1947 r. w sklepie Cabaja w Radomyśli doszło do przykrego dla NSZ i WiN w skutkach incydentu, a mianowicie śmierci żołnierza Pogotowia Akcji Specjalnej NSZ Kazimierza Antolaka ps. „Halina”. Incydent sprowokowali byli członkowie oddziału WiN Antoniego Połujanowa ps. „Błyskawica”, Józef Dziewulak ps. „Sowa”

<sup>64</sup> Tamże, sygn. 0206/162, t. 2, k. 26, Akta PUBP Siedlce.

<sup>65</sup> Tamże, k. 41.

<sup>66</sup> *Kalendarium ważniejszych działań zbrojnych podziemia niepodległościowego na terenie powiatu Siedlce (X 1944-XII 1954)*, [w:] *Powiat Siedlce w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, Warszawa, b.d.w., s. 279.

<sup>67</sup> *Powiat Siedlce w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, Warszawa, b.d.w., s. 522.

<sup>68</sup> AIPN, sygn. 0203/1282, t. 5, k. 43, Banda „Korwina”, Wyciąg z przesłuchania Józefa Wierzbickiego z 20 października 1950 r.

i Bolesław Marczak ps. „Wrzos” w towarzystwie Czesława Świdorskiego z Dziewul raz Józefa Łucińskiego ze Smolanki. Będąc pod wpływem alkoholu wywołali awanturę z użyciem pistoletu oddając śmiertelny strzał do Kazimierza Antolaka ps. „Halina”, a do niewoli wzięli Antoniego Makarskiego ps. „Żbik”, którego zamknęli w piwnicy domu Aleksandra Jastrzębskiego. Makarskiemu udało się uciec, dzięki temu uniknął śmierci, natomiast zwłoki Antolaka wywieziono do lasu i pochowano w nieznanym miejscu. Bolesław Marczak zginął w Radomyśli podczas zatargu z mieszkańcem wsi 16 listopada 1947 r.<sup>69</sup>, natomiast Józef Dziewulak,

<sup>69</sup> M. Bechta, *...między bolszewią a Niemcami. Konspiracja polityczna...*, s. 355-356. Nieco inną wersję śmierci Bolesława Marcza prezentuje Jerzy Janowski. Bolesław Marczuk, syn Władysława, urodził się w Dziewulach ok. 1925 r. Jego dom rodzinny mieścił się naprzeciwko kapliczki. Dorastał w czasie okupacji. Był niezwykle odważnym człowiekiem. Zaraz po wojnie, w tzw. czasach utrwalania władzy ludowej, mocno naraził się ludziom z UB. Był przez nich usilnie poszukiwany. Długi czas skutecznie unikał aresztowania. Można powiedzieć, że bawił się z funkcjonariuszami bezpieki w przysłowiowego kotka i myszkę. Gdy przyjeżdżali z Łukowa do Dziewul, żeby go aresztować, znikał bez śladu. Gdy odjeżdżali, dzwonił do nich ze stacji kolejowej i mówił: „przyjeżdżajcie, czekam”. Niestety każda brawura ma swój kres. Był rok 1946/47. Bolek wybrał się na zabawę do Radomyśli. Uzbrojony w dwa pistolety paradował po sali, budząc powszechny respekt. Około północy zarządono przerwę w zabawie. Bolka zaproszono na tzw. kolację do jednego z domów w pobliżu remizy. Za drzwiami czekał zamachowiec uzbrojony w toporek strażacki. Podobno działał na zlecenie UB. Cios w głowę zadany podstępnie zakończył życie Bolka. W chwili śmierci miał niewiele ponad 20 lat. W niedługim czasie na miejscu zdarzenia zjawili się ludzie z UB. Ciało Bolka wrzucono na wóz, w tzw. „gnojówki” i zawieziono do Łukowa. Rodzice wielokrotnie zabiegali o jego wydanie. Bezskutecznie. Pewnego dnia zasugerowano im wręcz, aby nie interesowali się więcej tą sprawą, bo zostaną wobec nich wyciągnięte „poważne konsekwencje”. Gdzie Bolek został pochowany, pozostaje tajemnicą, cyt. za A. Boczek,

gdy 2 października 1946 r. przebywał w sklepie Grabowskiego na Zagroblu, w pewnym momencie weszło dwóch wywiadowców MO i aresztowało go. W trakcie prowadzenia na stację PKP między funkcjonariuszami a partyzantem wywiązała się strzelanina, Józef Dziewulak próbował ucieczki, jednak został śmiertelnie postrzelony w głowę. Zmarł w drodze do PUBP Łuków<sup>70</sup>.

Teren gm. Zbuczyn był obszarem operacyjnym dla szwadronów 5 i 6 Brygady Wileńskiej Armii Krajowej, m.in. 7 sierpnia 1947 r. żołnierze 4 szwadronu 5 BW AK ppor. Henryk Wieliczko ps. „Lufa”, ppor. Antoni Borowik ps. „Lech” i „Wigo” (NN) na kolonii Tchórzew dokonali zasadzki na samochód, rekrując go. Następnie udali się na stację kolejową do Dziewul. Tam przeprowadzili akcję na wagon pocztowy rekrując 935 tys. zł<sup>71</sup>. Kolejną akcją na Zbuczyn przeprowadziły w nocy z 6 na 7 września 1947 r. oddziały Józefa Malczuka ps. „Brzask” z 6 Brygady Wileńskiej AK, którego oddział w sile 20 ludzi ubranych w mundury wojskowe, uzbrojony w broń maszynową, opanował urząd gminy. Z kasy zabrano 45 tys. zł, natomiast ze spółdzielni zarekwirowano produkty żywnościowe<sup>72</sup>.

Amnestia wprowadzona przez komunistów w lutym 1947 r. nie doprowadziła do neutralizacji podziemia zbrojnego, wiele patroli i oddziałów partyzanckich nadal aktywnie walczyło z komunistami, m.in. od sierpnia do



**Foto 4. Henryk Korzeniewski „Wrona”, dowódca drużyny WiN w OP 22 pp, od jesieni 1947 do grudnia 1950 samodzielnej grupy partyzanckiej operującej na terenie gminy Zbuczyn. Zdjęcie ze zbiorów Autora.**

listopada 1947 r. żołnierze patrolu WiN Tadeusz Mieścicki z Tchórzewa i Jan Grochowski ps. „Tom” dokonali 8 akcji ekspropriacyjnych: 5 na sołtysów, 2 na instytucje państwowe i jedną na indywidualnego gospodarza<sup>73</sup>.

Niszę po oddziałach ujawnionych o proweniencji narodowej i poakowskiej wypełnił oddział Henryka Korzeniewskiego ps. „Wrona”, który powstał latem 1947 r. na bazie żołnierzy z oddziału OP WiN 22 pp. Zaczyn oddziału „Wrony” tworzyli: Edward Waszkienpels. „Wiewiórka” i Jan Kozłowski ps. „Tygrys” (ujawnił się w PUBP Siedlce 12 kwietnia 1947 r.).

<http://dziewule.strefa.pl/>

<sup>70</sup> A. Boczek, <http://dziewule.strefa.pl/>

<sup>71</sup> K. Krajewski, T. Łabuszewski, P. Niwiński, *Brygady „Łupaszki” 5 i 6 Wileńska Brygada Armii Krajowej w fotografii 1943-1952*, Warszawa 2010, s. 280.

<sup>72</sup> AIPN, sygn. 0206/162, t. 2, k. 32, Akta PUBP Siedlce.

<sup>73</sup> AIPN Lu, sygn. 0279/53, k. 6, Kwestionariusz osobowy Tadeusza Mieścickiego, Lublin, dn. 4 listopada 1974 r.

W 1948 r. po niefortunnych działaniach „Wrony”, m.in. w trakcie ataku na Gminną Spółdzielnię Chłopską w Przesmykach, w walce z UB zginął Jan Kozłowski<sup>74</sup> (jesień 1947 r.), a drugi żołnierz „Wrony” Edward Waszkinel został w Łysowie ujęty przez UB i skazany na śmierć, samemu „Wronie” udało się odbudować oddział<sup>75</sup>, m.in. dzięki nawiązaniu kontaktu z Mieczysławem Tyszkiewiczem ps. „Kosa” z Tchórzewa, gm. Zbuczyn<sup>76</sup>. Do „Wrony” dołączyli żołnierze, którzy zrazili się do amnestii, mieli już doświadczenie konspiracyjne i partyzanckie, m.in.: Zdzisław Ławecki ps. „Fryzjer”, należał do oddziału NSZ Tadeusza Ługowskiego ps. „Krogulec” z Chromnej<sup>77</sup>, Józef Jasiński ps. „Pan Polski” (służył w oddziale Jerzego Wojtkowskiego), Hieronim Wyczółkowski ps. „Paw” i Piotr Ługowski ps. „Mrok”, Zygmunt Nowosielski ps. „Zając”, Edward Mościcki ps. „Rekin”, Roman Sawicki ps. „Cichy” i Terlikowski ps. „Kapral”. Ponadto oddział „Wrony” uzupełniali: Zenon Grochowski „Maks”, Jan Sadowski, Kazimierz Wielogórski „Wichura” i Marian Kurowski „Stary”. Henrykowi Korzeniewskiemu udało się zorganizować na terenie gm. Zbuczyn sieć punktów kontaktowych i kwater, m.in. posiadał kwatery we wsi Ostoje-Pióry gm.

<sup>74</sup> Tamże, sygn. 0279/52, k. 15, Kwestionariusz osobowy Jana Kozłowskiego p.n. AK-WiN Siedlce cz. oddziału leśnego pod dowództwem ps. „Kłosa”, Lublin, dn. 14 lipca 1975 r.

<sup>75</sup> Tamże, sygn. 0180/44, k. 1, Charakterystyka bandy „Wrony”.

<sup>76</sup> Tamże, sygn. 0255/323, k. 89, Plan ramowy po linii pracy Referatu III PUBP w Siedlcach na 1950 r.

<sup>77</sup> Tamże, sygn. 0206/2504, t. 5, k. 122-123, Rozpracowywanie agenturalne krypt. „bury”, Protokół przesłuchania Zdzisława Ławeckiego z 19 sierpnia 1950 r.

Krzesk<sup>78</sup>. W sumie, wg danych UB, na rzecz „leśnych” oddziału Korzeniewskiego było zaangażowanych ok. 200 osób, co jak na warunki poamnestyjne było dużym osiągnięciem organizacyjnym samego dowódcy. Ludzie „Wrony”, w zależności od sytuacji, chodzili ubrani w mundury WP lub ubrania cywilne, wszyscy mieli pistolety maszynowe i broń krótką. Działania patrolu „Wrony” spędzały sen z powiek pracownikom UB. W trakcie starcia z GO w Czuryłach poległ Bolesław Zbucki z Łęcznowoli, żołnierz z oddziału „Wrony”<sup>79</sup>. 3 maja 1948 r. PUBP w Siedlcach założył odrębne rozpracowywanie operacyjne (RO) pod krypt. „Bury”. Aby pozyskać informacje o oddziale został przez UB wprowadzony agent wewnętrzny TW „Korek” – prawdopodobnie Piotr Ł., który, będąc miesiąc w oddziale, wziął udział w kilku akcjach ekspropriacyjnych, by jeszcze w maju 1948 r. wystawić Henryka Korzeniewskiego na cel aparatu bezpieczeństwa podczas akcji likwidacyjnej agentki UB we wsi Gołacze, gm. Zbuczyn. Akcja na „Wronę” nie powiodła się, sam Korzeniewski lekko ranny zdołał się wycofać<sup>80</sup>. Swoją ranę leczył na kwaterze we wsi Kwasy u Józefa Koszary i Henryka Danieluka vel Danielaka<sup>81</sup>. Po wyleczeniu rany „Wrona” odbudował oddział liczący 8 żołnierzy: Józef Koszara, Hen-

<sup>78</sup> Tamże, sygn. 0206/429, k. 11, Meldunki, sprawozdania i raporty sprawozdawcze z PUBP w Siedlcach za 1951 i 1952, Banda „Wronki”.

<sup>79</sup> Tamże, sygn. 0206/162, t. 2, k. 91, Akta PUBP Siedlce.

<sup>80</sup> Tamże, sygn. 0206/2504, t. 5, k. 122, Rozpracowywanie agenturalne krypt. „Bury”, Protokół przesłuchania Zdzisława Ławeckiego z 19 sierpnia 1950 r.

<sup>81</sup> Tamże, sygn. 0255/323, k. 90, Plan ramowy po linii pracy Referatu III PUBP w Siedlcach na 1950 r.

ryk Danieluk vel Danielak<sup>82</sup> ze wsi Kwasy, gm. Krzesk-Królowa Niwa (aresztowany za akcje na sołtysów wsi, którym zabierał pieniądze uzyskane od chłopów za podatek gruntowy) Julian Danieluk vel Danielak, Zdzisław Ławecki, Piotr Jaszczuk, Stanisław Ługowski ps. „Żbik”, Jan Jasiński ps. „Pan Polski” z Łęcznowoli i Zygmunt Nasiłowski<sup>83</sup>. W 1949 r. do oddziału „Wrony” dołączyli: Roman Sawicki ps. „Cichy” z Pogonowa i Hieronim Wyczółkowski z Kijek, gm. Zbuczyn.

Przeciwko ludziom ujawnionym lub tym, którzy podjęli współpracę z UB, żołnierze z oddziału „Wrony” stosowali akcje ostrzegawcze w postaci chłosty, np. taką karę zastosowano wobec komendanta bojówki Łęcznowol Stanisława Samotczuka, który ujawnił się przed UB, zdał broń i za wolność podpisał dokument potwierdzający zgodę na zostanie agentem PUBP Łuków, w przypadku gdyby nie zaprzestął podrywania autorytetu działalności podziemia zbrojnego, zagrożono pozbawieniem życia<sup>84</sup>.

Następne dwa lata działania UB wobec patrolu „Wrony” nie przyniosły efektów. Patrole „Wichury” nadal operowały na terenie gm. Zbuczyn, m.in. prawdopodobnie dwóch żołnierzy podziemia z oddziału „Wrony” 17 czerwca 1949 r. uzbrojonych w broń krótką dokonało akcji na spółdzielni w Radomyśli. Wobec ukrycia kluczy przez kierownika spółdzielni Józefa

Salomańczyka, partyzanci poturbowali jego i sołtysa Wiktora Borkowskiego i wycofali się ze wsi. Podobną akcją partyzanci przeprowadzili na kierownika spółdzielni w Czuryłach, gdy ten z utargiem jechał rowerem drogą do Modrzewia. Wtedy partyzanci zarekwirowali 200 tys. zł<sup>85</sup>. Również patrol „Wichury” dokonał akcji rekwirującej pieniądze na kierownika mleczarni we wsi Modrzew. Partyzanci zarekwirowali 250 tys. zł, zostawiając pokwitowanie podpisane: „Wichura”<sup>86</sup>. Mimo podejmowanych działań ze strony UB, wprowadzenia nowych TW w celu schwytania „Wrony”, np. został zwerbowany agent „Bazalt”, kolega członków oddziału „Wrony”, który doniósł, że żołnierze „Wrony” przebywają na kwaterze u Piotra Soszyńskiego we wsi Pióry-Wielkie gm. Zbuczyn<sup>87</sup>, patrole nadal prowadziły działalność zbrojną rekwirując pieniądze, żywność, wymierzając kary śmierci na TW. W październiku 1949 r. żołnierze z oddziału „Wrony” dokonali rekwizycji u wójta gminy Czuryły Mariana Celińskiego oraz u Józefa Kozaka z Bzowa rekwirując odzież i zaopatrzenie<sup>88</sup>. W pierwszym półroczu 1950 r. patrole Henryka Korzeniewskiego kontynuowały działania wymierzone w instytucje władzy komunistycznej na szczeblu lokalnym i osoby, które nadgorliwie wysługiwały się komunistom. Przykładem ilustrującym działania jest akcja z 21 marca 1950 r., kiedy to patrol

<sup>82</sup> Tamże, k. 38, Sprawozdanie miesięczne za okres od dnia 1 stycznia 1949 r. do 31 stycznia 1949 r.

<sup>83</sup> Tamże.

<sup>84</sup> Tamże, sygn. 0205/2504, t. 5, k. 377-378, Ostrzeżenie udzielone przez oddział Hieronima Korzeniewskiego „Wrona” ujawnionemu członkowi organizacji podziemnej-agentowi UB, zajmującemu się rozbojem.

<sup>85</sup> Tamże, sygn. 0206/162, t. 2, k. 208, Akta PUBP Siedlce.

<sup>86</sup> Tamże, sygn. 0180/44, k. 1, Charakterystyka bandy „Wichury”.

<sup>87</sup> Tamże, k. 31, Sprawozdanie miesięczne z pracy operatywnej Sekcji I Wydziału III WUBP w Lublinie za miesiąc wrzesień 1950.

<sup>88</sup> Tamże, sygn. 0180/44, k. 48-49, Charakterystyka bandy „Wichury”.

w sile 5 żołnierzy wtargnął na zebranie ZSL, które odbywało się w Grochówce. Zebranie prowadził Zygmunt Czajka - nauczyciel, aktywny członek ZSL z Krzeska. Partyzanci polecieli mu pod groźbą kary chłosty przerwać zebranie, które było poświęcone kolektywizacji wsi. Po udzieleniu ustnego ostrzeżenia Zygmunta Czajkę puszczono wolno. Natomiast tragicznie zakończyło się spotkanie z partyzantami „Wrony” 14 kwietnia 1950 r. dla prezesa Związku Samopomocy Chłopskiej Stanisława Byczuka. A mianowicie jeden z nich zastrzelił St. Byczuka we wsi Kwasy gm. Królowa Niwa. Według wywiadu podziemia miał on być informatorem będącym na usługach MO i UB<sup>89</sup>. Podobną akcję likwidacyjną patrol „Wrony” przeprowadził we wsi Wólka Kamienna. Tym razem ofiarą partyzantów stał się sołtys Jan Moskwiak, który jednocześnie pełnił funkcję sekretarza lokalnej komórki PZPR. Likwidacji Jana Moskwiaka 27 czerwca 1950 r. dokonali żołnierze Kazimierz Wielogórski ps. „Wichura” i Zygmunt Nowosielski ps. „Zajac”. W trakcie wywiadu ustalono, że sołtys z Wólki Kamiennej na zebraniu gromadzkim mówił do ludności: „jak będą widzieli to takich bandytów, to żeby zaraz meldowali do pos. MO lub do niego”<sup>90</sup>. W sentencji wyroku napisano, że pracował w wywiadzie UB i zachęcał mieszkańców na zebraniach wiejskich do donoszenia MO i UB na „leśnych”<sup>91</sup>. Wyrok wykonał Zygmunt

<sup>89</sup> Tamże, sygn. 0180/44, k. 61, Charakterystyka bandy „Wichury”.

<sup>90</sup> Tamże, sygn. 0255/323, k. 117-120, 1 lipca 1950, Siedlce. Raport miesięczny szefa PUBP w Siedlcach za lipiec 1950 r.

<sup>91</sup> Tamże, sygn. 0206/162, t. 2, k. 300, Akta PUBP Siedlce.

Nowosielski ps. „Zajac”<sup>92</sup>.

W międzyczasie, dzięki uzyskanym informacjom od agentów i informatorów, funkcjonariusze z PUBP Siedlce aresztowali m.in. Piotra Jaszczuka z Kwasów, Romana Rzążewskiego z Modrzewia, Edwarda Pasiaka ur. w Zbuczynie, Stanisława Wróbla ze Zbuczyna, Franciszka Dziewulskiego ps. „Wilk” z Dziewul<sup>93</sup>.

Sytuacja zmieniła się dla patrolu „Wrony” w sierpniu 1950 r., gdy powołano specjalną grupę operacyjną do likwidacji oddziału. Na kierownika GO powołano zastępcę szefa PUBP Siedlce Eugeniusza Głowackiego. Pierwszy w ręce funkcjonariuszy UB wpadł 16 sierpnia 1950 r. w Białej Podlaskiej Zdzisław Ławecki ps. „Fryzjer”<sup>94</sup>. „Fryzjer” zeznał, że dowódcą oddziału nie jest już Henryk Korzeniewski a Antoni Dołęga ps. „Pijak” (kulawy, noszący protezę) z Łukowa. Ustalono, że do oddziału należy Edward Mieścicki ps. „Dąbek”. Wg zeznań „Fryzjera” oddział liczył 10 osób<sup>95</sup>. Następnie, w wyniku donosu informatora „Bartosza”, 9 września 1950 r. GO PUBP Siedlce przeprowadziła operację we wsi Kwasy gm. Krzesk-Królowa Niwa, w trakcie której w walce poległ Zygmunt Nowosielski ps. „Zajac”, zaś ranny Hieronim Wyczółkowski ps. „Paw” wpadł w ręce UB

<sup>92</sup> Tamże, sygn. 0205/2504, t. 5, k. 381, 30 czerwca 1950 r. Raport dowódcy patrolu z oddziału Henryka Korzeniewskiego „Wrony” z akcji likwidacyjnej współpracownika UB.

<sup>93</sup> Tamże, sygn. 022/44, Księga kontrolna ewidencji PUBP Siedlce od 29 grudnia 1948 r. do 25 listopada 1954 r.

<sup>94</sup> Tamże, sygn. 0206/429, k. 31, Sprawozdanie miesięczne z pracy Sekcji I Wydziału III WUBP w Warszawie za miesiąc sierpień 1950 r.

<sup>95</sup> Tamże.



i został skazany na karę śmierci<sup>96</sup>. Na podstawie zeznań Wyczółkowskiego, UB aresztowało 17 osób podejrzanych o współpracę z oddziałem „Wrony”<sup>97</sup>. Również na podstawie informacji od źródła UB ps. „Marysia” ustalono, że oddział „Wrony” kwaterował u Jana Izdebskiego we wsi Wąsy, gm. Krzesk-Królowa Niwa. Ponadto pozyskano materiał na Tadeusza Ługowskiego z Chromnej, który utrzymywał kontakty z „Wroną”<sup>98</sup>. Informacje pozyskane od informatorów Baltazara Pogonowskiego i „Zbudzkiego” (taki zapis w dokumencie), pozwoliły funkcjonariuszom ustalić, że „Wrona” kontaktuje się z Gorzałą zamieszkałą na kolonii Karnica, gm. Czuryły, i że wyrobił dowód osobisty na nazwisko Kazimierz Borkowski<sup>99</sup>. Kolejną stratę patrol poniósł 7 listopada 1950 r., kiedy w niewyjaśnionych okolicznościach zginął żołnierz Kazimierz Wielogórski ps. „Wichura”. Jego ciało zostało znalezione między Zbuczynem a Plewkami. Przy zabitym znaleziono dokumenty osobiste, pistolet „Walter”, PM „Schmeisser” i granat<sup>100</sup>. W trakcie wyjaśniania okoliczności śmierci Kazimierza Wielogórskiego stwierdzono, że padł ofiarą rozgrywek wewnątrz bojówki „Wrony”.

<sup>96</sup> K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Podziemie niepodległościowe w powiecie Siedlce...*, s. 217.

<sup>97</sup> AIPN, sygn. 0206/429, k. 24, Sprawozdanie miesięczne z pracy Sekcji I Wydziału III WUBP w Warszawie za miesiąc wrzesień 1950 r.

<sup>98</sup> Tamże, k. 40, Sprawozdanie miesięczne z pracy Sekcji I Wydziału III WUBP w Warszawie za miesiąc lipiec 1950 r.

<sup>99</sup> Tamże, k. 51, Sprawozdanie miesięczne z pracy Sekcji I Wydziału III WUBP w Warszawie za miesiąc lipiec 1950 r.

<sup>100</sup> Tamże, k. 11, Sprawozdanie miesięczne z pracy Sekcji I Wydziału III WUBP w Warszawie za miesiąc maj 1950 r.



**Foto 5. Kazimierz Wielogórski, służył w oddziale „Wrony”, zginął 7 listopada 1950 r. Zdjęcie ze zbiorów Autora.**

Aby szybciej doprowadzić do rozbicia oddziału Henryka Korzeniewskiego UB zwerbowało jako informatora „Lota” i „Lecha”, najbliższych kolegów z oddziału „Wrony” i „Wichury”<sup>101</sup>. W wyniku donosu TW „Grom” i „Chłopczyk”, funkcjonariusze UB ustalili pobyt „Wrony” we wsi Aleksandrów w pow. łukowskim. Miejsce pobytu Henryka Korzeniewskiego 7 grudnia 1950 r. zostało otoczone przez UB, MO i KBW liczącą 400 osób. Partyzanci podjęły desperacką próbę wyjścia z okrążenia, w trakcie przebijania się „Wrona” i Marian Kurowski ps. „Stary” polegli w walce, pozostali partyzanci wyszli z okrążenia<sup>102</sup>.

Sukces komunistów w walce z patroliem „Wrony” okazał się połowiczny.

<sup>101</sup> Tamże, k. 24.

<sup>102</sup> *W matni. Z dziejów podziemia niepodległościowego na Podlasiu w latach 1939-1956*, Biała Podlaska-Warszawa 2008, s. 214.

Pozostali partyzanci, którzy pozostali przy życiu: Józef Jasiński ps. „Pan Polski”, Edward Mościcki ps. „Rekin”, Roman Sawicki, Antoni Dołęga ps. „Kulawy Antek”, Jan Sadowski, Terlikowski, Wacław Skwara i Stanisław Kołodziej-ski, działali do 1954 r. Dali o sobie znać już 30 września 1951 r. we wsi Rzążew, kiedy to dokonano nieudanego zamachu na przewodniczącego GRN gm. Czuryły Mariana Celińskiego. Strzał oddany przez okno okazał się niecelny<sup>103</sup>. Warto podkreślić, że żołnierze z byłego oddziału „Wrony” nadal kontynuowali akcje zapoczątkowane przez poległego dowódcę, m.in. 8 kwietnia 1952 r. zarekwirowali 1000 zł ze spółdzielni SCh w Radomyśli, następnie na kolonii Okniny pobili i przepędzili „korespondenta wiejskiego” Jana Dmowskiego, który rozpytywał mieszkańców gm. Zbuczyn, czy też akcja przeprowadzona w 1953 r. na sołtysa wsi Modrzew Józefa Izdebskiego<sup>104</sup>. Poza działalnością rekwizycyjną żołnierze podziemia z byłego oddziału „Wrony” prowadzili akcje likwidacyjne szczególnie niebezpiecznych agentów UB i osób, które się ujawniły, np. akcję likwidacyjną żołnierze z patrolu byłego „Wrony” przeprowadzili na małżeństwie Edwarda i Marii Zdanowskich w Pogonowie gm. Zbuczyn 4 lipca 1953 r. Prawdopodobnie chodziło o porachunki związane z ujawnieniem. Edward Zadnowski do 1947 r. był żołnierzem NSZ<sup>105</sup>. W sierpniu 1953 r. trzech żołnierzy z byłego

<sup>103</sup> AIPN, sygn. 0180/44, k. 80, Charakterystyka bandy „Wichury”.

<sup>104</sup> Tamże, sygn. 0180/44, k. 85; 91, Charakterystyka bandy „Wichury”.

<sup>105</sup> Tamże, sygn. 0206/2504, t. 4, k. 86-87, Rozpracowywanie agenturalne krypt. „Bury”, Protokół przesłuchania Zdzisława Ławeckiego z dnia 19 sierpnia 1950 r.

oddziału „Wrony” uzbrojonych w broń krótką i maszynową weszło na zabawę w Krzesku gm. Królowa Niwa i wylegitymowali uczestników. Ponadto wymierzili karę chłosty Mieczysławowi Wysokińskiemu za namawianie chłopów do kolektywizacji<sup>106</sup>. W Jasionce dokonali rekwizycji produktów ze spółdzielni SCh na sumę kilku tysięcy złotych<sup>107</sup>. Działalność patrolu z byłego oddziału „Wrony” była odnotowywana przez aparat bezpieczeństwa na terenie gm. Zbuczyn jeszcze w 1954 r., m.in. sołtysowi we wsi Radomyśl zarekwirowano pieniądze pochodzące z podatków na sumę 17 tys. zł, również podobną akcją przeprowadzili żołnierze podziemia u sołtysa we wsi Bzów gm. Czuryły rekwirując kilka tysięcy złotych<sup>108</sup>. Ostatnią zarejestrowaną przez funkcjonariuszy Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Siedlcach była akcja w maju 1955 r., którą przeprowadziło trzech żołnierzy z patrolu zabitego „Wrony” na mieszkanie kierownika punktu skupu mleka w Pogonowie, gm. Zbuczyn rekwirując 11 tys. zł<sup>109</sup>.

Ostatni podkomendni „Wrony” ujawnili się 20 października 1955 r. w KdsBP w Łukowie. Broń złożyli: Józef Jasiński ps. „Pan Polski” i Stanisław J. Kołodziejski<sup>110</sup>. Po likwidacji „Wro-

<sup>106</sup> Tamże, sygn. 0180/44, k. 97, Charakterystyka bandy „Wichury”.

<sup>107</sup> Tamże, k. 102.

<sup>108</sup> Tamże, k. 111-112.

<sup>109</sup> 9 maj 1955, Nr 58, Biuletyn Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego nr 44/55, [w:] *Biuletyny Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego grudnia 1954-listopad 1956*, wstęp M. Filipiak, opracowanie W. Chudzik, M. Filipiak, J. Gołębiowski, Warszawa 2009, s. 219.

<sup>110</sup> *W matni. Z dziejów podziemia niepodległościowego...*, s. 214.

ny” funkcjonariusze PUBP z Siedlec postanowili rozpracować byłych żołnierzy NSZ i WiN zakładając w latach 50 XX w. sprawę agenturalno-śledczą pod krypt. „Rzeka” na byłych członków NSZ, zatrudnionych na PKP w Siedlcach. Sprawą objęto Kazimierza Peryta-strażnika SOK, który w 1948 r. należał do oddziału sierż. Franciszka Jastrzębskiego „Bez”, posiadał PPSz, przebywał we wsi Okniny u Haliny Tokarz, Tadeusz Nowosielski-dyżurny ruchu na stacji Dziewule, członek oddziału „Bza”, miał w 1946 r. dokonać zabójstwa Piotra Oknińskiego z Oknin i Edwarda Jastrzębskiego – strażnika SOK, który był członkiem oddziału NSZ i dokonał morderstwa Mariana Dziewulskiego<sup>111</sup>. Ponadto ustalono, że Tadeusz Nowosielski w Radomyśli posiada własne radio lampowe, u którego „Głosu Ameryki” słuchali: Władysław Pogonowski, Witold Borkowski, Czesław Wiśniewski<sup>112</sup>. Sam Franciszek Jastrzębski został zatrzymany 2 grudnia 1950 r. przez funkcjonariuszy WUBP w Warszawie. Jako żołnierz WiN ujawnił się w marcu 1947 r. Wyrokiem WSR w Warszawie z 30 kwietnia 1951 r. Franciszek Jastrzębski został skazany na 7 lat więzienia<sup>113</sup>.

Po odwilży październikowej 1956 r. siedlecka „bezpieka” nie była bezczynna. Opracowany w 1956 r. przez funkcjonariuszy KdsBP w Siedlcach raport w postaci *Charakterystyki terenu* jest

---

<sup>111</sup> AIPN, sygn. 0255/266, cz. 1, k. 4-5, Sprawa agencyjno-śledcza Nr 20/53 krypt. „Rzeka”.

<sup>112</sup> Tamże, k. 26, Postanowienie o wszczęciu postępowania agenturalno-śledczego krypt. „Rzeka”, Siedlce, dn. 6 lipca 1953 r.

<sup>113</sup> Tamże, sygn. 0207/5204, cz. 2, k. 33-35, Akta śledcze przeciwko Franciszkowi Jastrzębskiemu, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej z 30 kwietnia 1951 r.

cennym źródłem wiedzy dla badacza dziejów najnowszych. Z jego zawartości wynika, że w dalszym ciągu konspiratorzy wywodzący się z AK, BCh, NSZ i innych organizacji zbrojnych, określane w nomenklaturze języka władzy komunistycznej „jako wrogi element kontrrewolucyjny”, byli poddani ścisłej obserwacji przez sieć informatorów, będących na usługach aparatu bezpieczeństwa. Na interesującym nas terenie inwigilacją było objętych 145 osób, których szpiegowało 17 informatorów, w rozbiciu na gminy przedstawiało się w sposób następujący: w Zbuczynie „wrogich elementów” było 65, Krzesku – 30, Czuryłach – 50. Informacje zbierało będących na usługach KdsBP w Siedlcach na terenie gm. Zbuczyn – 6 informatorów, gm. Krzesk-Królowa Niwa – 7 i gm. Czuryły – 4 informatorów<sup>114</sup>.

Za swoją działalność w podziemiu wielu żołnierzy zapłaciło cenę najwyższą, oddało własne życie. Wiele osób związanych bezpośrednio lub pośrednio z podziemiem antykomunistycznym, np. udzielając schronienia, zaopatrując w żywność przekazując informacje o ruchach grup operacyjnych partyzantom zostało skazanych na wieloletnie więzienie. Już po zakończeniu oporu zbrojnego przez wiele lat, te osoby były pod szczególnym nadzorem ze strony UB potem SB przez wiele lat, często do lat 80 XX w. Była to cena, którą zapłacili mieszkańcy gm. Zbuczyn w walce z systemem komunistycznym o wolną i demokratyczną Polskę.

---

<sup>114</sup> Tamże, sygn. 0206/161, k. 225-227, PUBP Siedlce, Charakterystyka terenu powiatu siedleckiego pod względem nasilenia wrogich elementów wywodzących się z b. organizacji kontrrewolucyjnych i band ilościowo wg danych gmin z 30 lipca 1956 r. Obliczenia autora.

## Summary

### **The military activity of the „cursed soldiers” against the Communist authorities on the territory of the Zbuczyn Commune in the year 1944-1956**

The expulsion of German troops by the Red Army from the Zbuczyn Commune in July 1944 did not put an end to the activity of the underground and conspiracy. The armed resistance against the Communist rule forced upon the Polish community persisted until the mid-1950s, that is even several years after the end of World War II.

After the first effects of the captures and repressions by the NKVD and the Office of Public Security were shaken off, conspiratorial structures started to be recreated in the field, i.a., the function of the commander of the 'Siedlce' Home Army Sub-district after the officers were arrested on 4th November 1944, was to be taken over by Lt. Bolesław Prochenka "Lot" (commander of Zbuczyn 5th Station). Also the activities of propaganda and self-defensive character, e.g. on 16 September 1944 on the market square in Zbuczyn, the patrol of the National Armed Forces inflicted the death penalty on Julian Tomaszewski, the Polish Workers' Party activist, who had close connections with the Red Army. Partisan fighters were organised in the field, i.a. of the National Armed Forces. In April 1945, Lt. Jerzy Wojtkowski "Drzazga" from Zbuczyn organised a volatile unit, the command of which he entrusted to Tadeusz Ługowski "Krogules" from Chromna, and the role of deputy was delegated to Sgt. Czesław Ługowski "Kobus". Other members of the division of National Armed Forces were Kazimierz

Peryt, Edward Żurawski vel Żórawski, Czesław Charczuk, Jan Chromiński (Ługi Wielkie), Jastrzębski, Eugeniusz Chromiński, Stefan Zdanowski, Władysław Nowosielski.

Within the actions aimed at self-defence and lifting the repression from the security apparatus, were attacked the Citizens Militia station, the administrative institutions of Communist authority, i.a. the division of Sgt. Czesław Ługowski "Kobus" attacked the Citizens Militia station in Zbuczyn on 19<sup>th</sup> May 1945. The amnesty of August 1945 did not put an end to the continuation of the conspiratorial work of the post-Home Army structures in the Zbuczyn Commune. For instance, in September 1945, Sgt Maj Jan Zdanowski - "Żółw" , - commander of the platoon of National Armed Forces came out. He was structurally subordinate to the 204-Zbuczyn company, Lt. Jerzy Wojtkowski "Drzazga", but he still had relations with the underground. The granting of an amnesty of 1947 did not bring the conspiratorial activity in the Zbuczyn Commune to an end. For instance, on the night of June 25<sup>th</sup> 1947, the underground patrol executed Czesław Książek, who was a Citizens Militia officer and a member of the Polish Workers Party. After the Polish October in 1956, the security services in Siedlce were far from idle. The report delivered in 1956 by the Public Security Committee officers in Siedlce entitled "Charakterystyka terenu" (*The characteristics of the area*) is an invaluable

source of information for the researchers of contemporary history. Its content indicates that the conspirators coming from the Home Army, the Peasants' Battalions (*Bataliony Chłopskie*), the National Armed Forces, and other military organisations, defined in the Communists' terminology as "a hostile counter-revolutionary element", were observed closely by the network of informers reporting to the security-services apparatus. On the territory concerned, the invigilation covered 145 people, monitored by 17 informers. When taking into account the number of "hostile elements" per commune, the distribution was Zbuczyn 65 people, Krzesk 30 people, and Czuryły 50 people. The facts were gathered by informers subordinate to the Public Security Committees in Siedlce, to be precise 6 informers in Zbuczyn, 7 in Krzesk-Królowa Niwa, and 4 in the Czuryły Commune.